



Filip, cierpiący kot z jednej ze szczecińskich ulic

Kot Filip nie wiadomo skąd się wziął i jaka jest jego historia. Wiemy natomiast, że pojawiał się sporadycznie w miejscu bytowania kotów wolnożyjących i ze względu na swój stan został stamtąd, przy pierwszej nadarzającej się okazji, odłowiony. Biedny, poobijany staruszek...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/22sxxxy>

